

Sygn. akt IX Ka 542/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Jarosław Sobierajski (spr.)

Sędziowie SSO Andrzej Walenta

SSO Marzena Polak

Protokolant sekr. sądowy Michał Kozłowski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń - Wschód w Toruniu Joanny Kordzińskiej

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2016 roku

sprawy **A. B. oskarżonego o czyny z art. 222 § 1 kk, z art. 226 § 1 kk oraz z art. 224 § 2 kk**

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 23 czerwca 2016 roku sygn. akt VIII K 646/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. ustala, iż przypisanego czynu oskarżony dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 18.10.2010 r. do 18.10.2014 r. kary czterech lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. akt II K 39/11, za umyślne przestępstwo podobne z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

2. za podstawę prawną skazania oskarżonego przyjmuje przepisy art. 222 § 1 kk i art. 224 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk;

II. w pozostałym zakresie tenże wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego od zapłaty wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym, którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 542/16

UZASADNIENIE

A. B. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 20 kwietnia 2016 r. w T., przy ul. (...), w budynku Komisariatu Policji T.-(...), naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Policji – sierż. K. J. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych poprzez oplucie go, czym bezpośrednio zmierzał do naruszenia jego nietykalności - **tj. o przestępstwo z art. 222 § 1 kk**

2. w dniu 20 kwietnia 2016 r. w T., przy ul. (...), w budynku Komisariatu Policji T.-(...), znieważył funkcjonariusza Policji – sierż. K. J. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że wyzywał go słowami powszechnie uznanymi za obelżywe - **tj. o przestępstwo z art. 226 § 1 kk**

3. w dniu 20 kwietnia 2016 r. w T., przy ul. (...), w budynku Komisariatu Policji T.-(...), podczas wykonywania obowiązków służbowych przez funkcjonariusza Policji – sierż. K. J. zmuszał go do zaniechania wykonywania prawnych czynności służbowych poprzez stosowanie wobec niego gróźb karalnych - **tj. o przestępstwo z art. 224 § 2 kk**

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy w Toruniu, sygn. akt VIII K 646/16, uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia zachowań, z tym ustaleniem, że eliminuje z opisu zachowania określonego w pkt 1 aktu oskarżenia sformułowanie „czym bezpośrednio zmierzał do naruszenia jego nietykalności” oraz przyjmując, że oskarżony działał w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, tj. występku z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, wymierzając mu za to, w myśl art. 11 § 3 kk, na podstawie art. 224 § 2 kk w zw. z art. 224 § 1 kk, karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Orzekając o kosztach, zwolnił oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył **w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej na niekorzyść oskarżonego oskarżyciel publiczny**, zarzucając obrazę prawa materialnego, mającą polegać na błędnym przyjęciu, że zachowanie oskarżonego, które w rzeczywistości wypełniło znamiona przestępstwa z art. 226 § 1 kk, stanowiło przestępstwo z art. 222 § 1 kk oraz na niezastosowaniu art. 64 § 1 kk, mimo że oskarżony popełnił czyn działając w warunkach powrotu do przestępstwa w nim opisanych.

Wskazując na powyższe skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez modyfikację opisu czynu przypisanego oskarżonemu, by odzwierciedlał fakt, że oskarżony znieważył funkcjonariusza policji K. J. nie tylko w ten sposób, że używał pod jego adresem słów powszechnie uważanych za obelżywe, ale go opluł i że działał w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 kk, oraz poprzez przyjęcie jako podstawy prawnej skazania art. 226 § 1 kk w zw. z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego zasługiwała na uwzględnienie jedynie częściowo.

Jako niezasadny ocenić należało zarzut obrazy prawa materialnego w postaci art. 222 § 1 kk. W realiach sprawy brak było podstaw do uznania, że aprobując odnośnie do zachowania, polegającego na opluciu policjanta, kwalifikację z art. 222 § 1 kk, zaproponowaną w akcie oskarżenia, sąd meriti dopuścił się obrazy tego przepisu.

Żadne z przywołanych przez skarżącego orzeczeń – które zresztą w ogóle nie odnosiły się bliżej do kwestii istotnych dla kwalifikacji prawnej zachowania polegającego na opluciu policjanta jako zniewagi, a nie naruszenia nietykalności cielesnej - nie zawierało argumentów, które uzasadniałyby przyjęcie, że sprawca każdego oplucia policjanta uznawany musi być automatycznie za winnego dopuszczenia się przestępstwa z art. 226 § 1 kk.

Argumentów wykluczających przyjęcie, że jeśli z poczynionych ustaleń nie wynika logicznie, że sprawca, który opluł funkcjonariusza, swoim zamiarem obejmował znieważenie go, to w pełni zasadne będzie przypisanie mu jedynie naruszenia jego nietykalności cielesnej, nie wskazał również skarżący.

W realiach sprawy zastrzeżeń nie budziło stwierdzenie, że w przedmiotowej sprawie mieliśmy do czynienia właśnie z taką sytuacją.

Wbrew temu, co twierdził skarżący, ustalony stan faktyczny nie dawał wystarczających podstaw do jednoznacznego przyjęcia, że oskarżony pluł po to, by znieważyc policjanta. Oskarżony rzeczywiście wcześniej znieważył go słownie i ruszył w jego kierunku z wyciągniętymi rękami, co jasno wskazuje na to, że zamierzał naruszyć jego nietykalność cielesną. W czasie tej „szarży” nie spluwał jednak w kierunku policjanta. Pluć zaczął dopiero wówczas, gdy został

zaskoczony przez niego nagłym rozpyleniem w jego stronę, z bliskiej odległości, drażniącego gazu. W świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego brak było podstaw do podważenia wiarygodności twierdzeń przyznającego się do winy oskarżonego, z których wynikało, że zachowanie to stanowiło irracjonalny, spontaniczny odruch w reakcji na działanie gazu, a nie świadomą akcję ukierunkowaną na wyrażenie przez niego braku szacunku wobec funkcjonariusza. Plując, zdezorientowany oskarżony, który wiedział, że w pobliżu znajduje się policjant, bez wątpienia mógł i powinien przewidzieć, że może dojść do tego, że zostanie on opluty. W tych okolicznościach brak było jednak podstaw do tego, by przyjąć, że pluć z zamiarem trafienia funkcjonariusza. Miejsce, gdzie napluł oskarżony, jak słusznie zauważył sąd, również nie stwarzało wątpliwości co do tego, czy oplucie policjanta nie było intencjonalnym działaniem. To, że z pewnością miał on świadomość tego, że oplucie może znieważać policjanta, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, nie dawało więc podstaw do niewątpliwego uznania, że jego zachowanie wypełniło znamiona przestępstwa z art. 226 § 1 kk.

Twierdząc, że wydając wyrok sąd I instancji nie uwzględnił tego, że oskarżony popełnił przypisane mu przestępstwo przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 18.10.2010 r. do 18.10.2014 kary 4 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w T.z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. akt (...) za umyślne przestępstwo podobne z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk - i podnosząc tym samym w istocie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (z którym mamy do czynienia, gdy niezastosowanie normy prawa materialnego jest skutkiem niepoczynienia oczywistych w świetle zgromadzonych dowodów ustaleń co do okoliczności objętych dyspozycją owej normy) - skarżący zasadnie wskazał natomiast na wymagające korekty uchybienie. Z danych dotyczących osoby oskarżonego rzeczywiście wynikało, że zachowania polegającego na stosowaniu gróźb karalnych w celu zmuszenia funkcjonariusza do zaniechania czynności służbowych, stanowiącego element przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem czynu ciągłego, dopuścił się on w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w art. 64 § 1 kk. Uwzględniając ten fakt, sąd odwoławczy zmienił zatem zaskarżony wyrok, uzupełniając opis czynu przypisanego oskarżonemu o ustalenie, że popełnił on przestępstwo przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 18.10.2010 r. do 18.10.2014 kary 4 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w T.z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. akt (...), za umyślne przestępstwo podobne z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Prawidłowe ustalenia w tym przedmiocie musiały znaleźć odzwierciedlenie także w podstawie skazania.

Kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu wymagała jednocześnie zmiany również poprzez uwzględnienie w niej pominiętego przez sąd meriti art. 12 kk, odzwierciedlającego wynikający z poczynionych ustaleń i znajdujący jednoznaczny wyraz w opisie czynu, a niekwestionowany przez skarżącego, fakt działania przez oskarżonego w krótkich odstępach czasu w realizacji z góry powziętego zamiaru. W złożonym środku odwoławczym oskarżyciel publiczny nie podniósł wprawdzie tego uchybienia, niemniej jednak przeprowadzając kontrolę odwoławczą w związku z wniesieniem przez niego apelacji sąd odwoławczy, nie dokonując zmiany ustaleń w tym zakresie, zobligowany był do usunięcia w trybie art. 455 kpk tego błędu, którego istnienie zasygnalizował już sam sąd orzekający na etapie sporządzania uzasadnienia wyroku (k. 63). Uzupełnienie kwalifikacji prawnej o art. 12 kk, który zastosował sąd I instancji, uznając za jeden czyn trzy zachowania oskarżonego kwalifikowane jako odrębne czyny w akcie oskarżenia, nie prowadziło do pogorszenia sytuacji oskarżonego (w istocie stanowiło rozstrzygnięcie na jego korzyść).

Mając na uwadze powyższe, zmieniając zaskarżony wyrok sąd odwoławczy przyjął za podstawę prawną skazania art. 222 § 1 kk i art. 224 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk.

Dokonane modyfikacje - sprowadzające się do uwypuklenia w kwalifikacji prawnej faktu działania oskarżonego w specyficznych warunkach wielokrotnej karalności i w ramach tzw. czynu ciągłego, które miał na uwadze sąd meriti oceniając, czy uzgodniona sankcja została ukształtowana zgodnie z regułami wynikającymi z art. 53 kk - nie miały wpływu ani na podstawę prawną wymiaru kary, ani na ocenę słuszności samej, niezakwestionowanej zresztą wniesioną na niekorzyść oskarżonego apelacją, kary.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego też w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk sąd odwoławczy zwolnił oskarżonego od zapłaty wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym, obciążając nimi Skarb Państwa, albowiem przemawiały za tym względy słuszności, gdyż to nie jego postawa przyczyniła się do wszczęcia postępowania odwoławczego.